



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 29 czerwca 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR (del.) Anna Maria Kowalik

Protokolant: Piotr Holyś

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 czerwca 2012 r. w Warszawie

sprawy z powództwa **Stowarzyszenia „Towarzystwo Lexus” z siedzibą w Poznaniu przeciwko Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo – Kredytowej im. Św. Jana z Kęt w Rumi**

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

orzeka:

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanej wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: **„Informacja o zmianie „Tabeli prowizji i opłat” podawana jest do wiadomości członków poprzez umieszczenie stosownej informacji na tablicach ogłoszeń w miejscach prowadzenia działalności przez Kasę.”**
2. nakazuje pobrać od **Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. Św. Jana z Kęt w Rumi** na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie** kwotę 600,00 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty od pozwu od uiszczenia której powód był zwolniony
3. zasądza od **Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. Św. Jana z Kęt w Rumi** na rzecz **Stowarzyszenia „Towarzystwo Lexus”** kwotę 360,00 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego.

SSR Anna Maria Kowalik

Uzasadnienie

Stowarzyszenie „Towarzystwo Lexus” wniosło o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania postanowienia wzorca umowy stosowanego przez Spółdzielczą Kasę Oszczędności Kredytowej im. Św. Jana z Kęt w Rumi o treści:

„Informacja o zmianie „Tabeli prowizji i opłat” podawana jest do wiadomości członków poprzez umieszczenie stosownej informacji na tablicach ogłoszeń w miejscach prowadzenia działalności przez Kasę.”;

a także o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (k. 1-2 – pozew).

W uzasadnieniu powód wskazał, że kwestionowane postanowienie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i narusza uzasadnione interesy konsumentów, gdyż przewiduje uprawnienie Kasy do jednostronnego wprowadzenia dowolnych zmian do wysokości swojego wynagrodzenia, jednakże bez wprowadzenia wymogu należytego indywidualnego powiadomienia klientów o wprowadzonych zmianach.

W odpowiedzi na pozew Spółdzielcza Kasa Oszczędności Kredytowej im. Św. Jana z Kęt w Rumi wniosła o:

- oddalenie powództwa w całości
- zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. Św. Jana z Kęt w Rumi w prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej posługuje się przygotowanym przez siebie wzorem umów, który zawiera następujące postanowienie:

„Informacja o zmianie „Tabeli prowizji i opłat” podawana jest do wiadomości członków poprzez umieszczenie stosownej informacji na tablicach ogłoszeń w miejscach prowadzenia działalności przez Kasę.” (uwierzytelniona kopia umowy o prowadzenie rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego – k. 9).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie kopii wzmiankowanej umowy. Strony nie kwestionowały jej autentyczności, ani treści tegoż dokumentu, zaś Sąd również nie

miał wątpliwości, co do jej wartości dowodowej, stąd była ona przydatna dla ustalenia stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Stosownie do treści art. 47936 k.p.c. i art. 47938 k.p.c., przedmiotem postępowania prowadzonego przed SOKiK nie jest kontrola i analiza postanowień konkretnej, zawartej przez strony umowy, lecz kontrola abstrakcyjna wzorca umownego stosowanego przez przedsiębiorcę w obrocie z konsumentami, którego postanowienia mogłyby kształtować treść stosunku prawnego w przypadku zawarcia umowy konsumenckiej (por. wyrok SN z dnia 3.10.2008 r., I CSK 70/08). Celem instytucji kontroli wzorców umownych jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania mechanizmu podejmowania decyzji przez słabszą stronę umowy (konsumenta). Cel ten realizowany jest poprzez konkretną i abstrakcyjną kontrolę wzorców umownych. Kontrola incydentalna wzorców polega na kontroli treści umowy zaczerpniętej z wzorca. Natomiast kontrola abstrakcyjna polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (uchwała SN z dnia 19.12.2003 r., III CZP 95/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 25, wyrok SOKiK z dnia 19.06.2002 r., XVII Amc 34/01, Dz.Urz.UOKiK 2002, Nr 3, poz. 174). Ocenie podlega treść postanowienia wzorca, a nie sposób jego wykorzystania, czy jego powszechność w analogicznych wzorcach umowy firm konkurencyjnych. Ocena znaczenia postanowień wzorca umowy następuje w oderwaniu od warunków ekonomicznych i gospodarczych działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę. Nieistotne są również kwestie sposobu organizacji lub specyfiki działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę, którego wzorzec podlega kontroli w tym trybie (wyrok SOKiK z dnia 19.06.2002 r., XVII Amc 34/01, Dz.Urz.UOKiK 2002, Nr 3, poz. 174).

Instytucja niedozwolonych postanowień umownych opisana w art. 3851 – 3853 k.c., ma na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. W myśl art. 3851 § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom,
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta,
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że przedmiotowe postanowienia nie dotyczą głównych świadczeń stron umowy, gdyż należą do nich tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia (*essentialia negotii*).

Jednocześnie nie budzi wątpliwości okoliczność, że konsumenci nie mieli wpływu na treść zakwestionowanych klauzul, a zatem nie były one z nimi uzgadniane indywidualnie. Nie uzgodnione indywidualnie są bowiem te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 3851 § 3 k.c.).

W dalszej kolejności koniecznym jest podkreślenie, że skoro Spółdzielcza kasa oszczędnościowo-kredytowa utworzona i działająca na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz. U. 1996 r. Nr 1 poz. 2 ze zm.) jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 479[2] § 1 k.p.c. (Uchwała SN z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 125/10), nadto w zakresie przeprowadzania na zlecenie swoich członków rozliczeń finansowych stosuje się doń odpowiednio przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. „Prawo bankowe” o bankowych rozliczeniach pieniężnych (art. 3 ust. 1 a ustawy z dnia 14 grudnia 1995 „o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych” (Dz. U. 1996 Nr 1 poz. 2), to przy tego rodzaju działalności pozwana winna obowiązywać standardy staranności przypisane bankom.

Do rozstrzygnięcia pozostała więc kwestia, czy zakwestionowane przez powoda postanowienia kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

„Dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania.

Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta, jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04). Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku.

Obie wskazane w art. 3851 § 1 k.c. przesłanki służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają, zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego.

Pozwana w umowach zawieranych z konsumentami posługuje się wzorcem zawierającym stwierdzenie „Informacja o zmianie „Tabeli prowizji i opłat” podawana jest do wiadomości członków poprzez umieszczenie stosownej informacji na tablicach ogłoszeń w miejscach prowadzenia działalności przez Kasę.”

W ocenie Sądu taka klauzula umowna nie tylko jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, ale też stawia konsumenta nią związanego w bardzo niekorzystnej sytuacji, a jednocześnie uprzywilejowuje przedsiębiorcę. Trzeba podnieść, że gdyby zaakceptować przedmiotowe rozwiązanie konsument właściwie w żadnym momencie nie mógłby być pewny, jakie są rzeczywiste koszty związane z prowadzeniem jego rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego. Przy teoretycznej możliwości codziennych zmian stawki opłat i prowizji, świadomość tą mógłby on uzyskać bowiem dopiero podczas wizyty w siedzibie Kasy,

gdzie zapoznalby się z aktualną wysokością obowiązujących stawek. Powyższe, nie dość, że bezsensownie nakłada na konsumenta konieczność osobistego pofatygowania się do placówki pozwanej, z czym mogą wiązać się dodatkowe koszty, i na pewno potrzeba poświęcenia prywatnego czasu, który mógłby być spożytkowany w inny z punktu widzenia zainteresowanego lepszy sposób, to jeszcze skutkuje realną groźbą, że konsument przez pewien nierzadko bardzo długi czas, pozostawałby związany umową, którą wypowiedziałby, gdyby znał sumy pobierane od niego przez pozwaną z tytułu tychże opłat. Dalej, osoba posiadająca rachunek u pozwanej, aby ustrzec się przed tą ewentualnością musiałaby się wykazać ponadprzeciętnym zainteresowaniem i starannością, których wymagać powinno się bardziej od podmiotu profesjonalnego, niżli od konsumenta. Poza tym zdaniem Sądu rozwiązanie, które zawarte jest we wzorze stosowanym przez pozwaną Kasę, stanowi wypaczenie instytucji tzw. klauzuli modyfikacyjnej, która owszem ogranicza rygor indywidualnego uzgadniania niektórych elementów umowy między jej stronami, ale równocześnie nie narusza interesów konsumenta, poprzez pozostawienie obowiązku notyfikowania mu przez przedsiębiorcę dokonywanych zmian, która otwiera podmiotowi nieprofesjonalnemu możliwość wypowiedzenia takiej umowy. Celem takich rozwiązań jest bowiem ochrona konsumenta przed arbitralnością i tym samym wyeliminowanie elementu zaskoczenia w razie skorzystania przez profesjonalistę z uprawnienia do jednostronnego kształtowania treści stosunku obligacyjnego. Takie rozumowanie jest uprawnione, skoro istota działalności Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej i działalności banków, w zakresie prowadzenia rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych, jest identyczna.

Powyższe skutki stosowania wzmiankowanego postanowienia należy ocenić jako nieuczciwe wobec konsumenta i stawiające go w nierównorzędnym położeniu wobec kontrahenta – przedsiębiorcy. Przedmiotowa klauzula godzi zatem w równowagę kontraktową i prowadzi do nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Za naruszające dobre obyczaje Sąd uznał natomiast samo ukształtowanie praw i obowiązków między przedsiębiorcą, a konsumentem w sposób asymetryczny na niekorzyść tego ostatniego.

Rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 47943 w zw. z art. 365 k.p.c.) nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez tego samego lub innego powoda – w tym także przez organizację społeczną działającą na rzecz ochrony interesów konsumentów – przeciwko innemu przedsiębiorcy, niebiorącemu udziału w

postępowaniu, w którym zapadł wyrok, stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru, o którym mowa w art. 47945 § 2 k.p.c. (por. uchwałę SN z dnia 7.10.2008 r., III CZP 80/08, OSNC 2009, Nr 9, poz. 118).

Sąd nie podziela stanowiska pozwanej, która argumentowała, że poprzez stosowanie we wzorcach umownych Kasy kwestionowanego postanowienia, interesy jej członków nie są zagrożone, ponieważ posiadacze rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych są jej członkami, a przez to mają wpływ na działalność tej organizacji. Należy zauważyć, że mimo, iż SKOK działa w oparciu o statut przyjęty przez wszystkich członków, i prawdą jest, że to członkowie ustalają na jakich zasadach organizują swoje dobrowolne zrzeszenie, to jednak nadużyciem byłoby pogląd, że bieżąca zmiana niektórych obowiązków tychże wynikających z umowy rachunku, w tym właśnie np. opłat i prowizji pobieranych przez SKOK, dokonuje się w drodze uchwały takiego ciała statutowego. Jest oczywiste, że decyzje w tym przedmiocie podejmują organy zarządzające Kasą, które co najwyżej mogą być potem obiektem czynności kontrolnych podmiotów pozwanej powołanych w tym celu. Członek Kasy zatem, aby dowiedzieć się o zmianach poszczególnych warunków umowy musi polegać na udzielonej mu informacji.

Reasumując, cytowane postanowienie stanowi w obrocie z konsumentami niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c., w wyniku czego Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał je za takie i zakazał jego stosowania na podstawie art. 47942 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości stronę pozwaną, jako przegrywającą sprawę. Na koszty strony powodowej składało się wynagrodzenie jej pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym, ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.)

O wysokości opłaty od pozwu i obciążeniu nią pozwanego, jako stronę przegrywającą sprawę w całości, na rzecz Skarbu Państwa orzeczono na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 i art. 94 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), przy uwzględnieniu zasady wynikającej z art. 98 k.p.c. Powód nie miał obowiązku uiszczenia opłat sądowych, w związku z treścią art. 96 ust. 1 pkt 3 tej ustawy.

Publikację prawomocnego wyroku na koszt pozwanej zarządzono na podstawie art. 47944 k.p.c.